SYNDYKALISTA

SYNDYKALISTYCZNE POROZUMIENIE POWSTAŃCZE

Rok I. Warszawa, dn. 21 września 1944 r. Nr 13

Praca

Rozwalone domy Warszawy, zniszczone fabryki i zrujnowana gospodarka narzucają nawet człowiekowi uciekającemu z płonącego domu, pytanie — jak z powrotem Warszawa się odbuduje.

Czy jest jakiś cel w tym ratowaniu się przed bombami, jeśli człowiek stał się nędzarzem i beznadziejność wyziera z ruin i gruzów. I człowiek mimowoli spoziera na swe ręce i doznaje uczucia ulgi — mam jeszcze dwie zdrowe ręce. Jest to obecnie największy kapitał każdego człowieka i nietylko człowieka, lecz całego kraju.

Przed wojną syndykalizm również zwracał uwagę na to, że praca jest jednym z najważniejszych czynników gospodarczych, jest podstawą dobrobytu jednostki i społeczeństwa. Dlatego syndykalizm głosił zawsze zasadę powszechności pracy. Każdy człowiek zdobywa swe prawa obywatelskie przez swój udział w dziele tworzenia. Pracą jest wszelkie działanie społecznie konieczne i tworzące wartości o użyteczności materialnej lub kulturalnej.

Obecnie, ze względu na konieczność odbudowy kraju, powszechność pracy staje się dla każdego człowieka zrozumiała. Więcej jeszcze, staje się zrozumiałe, że praca będzie narzucała obowiązek najwyższego wysiłku na jednostkę, dając jej chwilowo mniejsze możliwości dobrobytu.

Dlatego też, aby człowiek pracy mógł sprostać dziełu odbudowy i wszystkim wynikającym z tego zadania obowiązkom, musi mieć tę świadomość, że z jego pracy nikt zysku nie ciągnie, że jego kosztem nikt się nie bogaci, że w czasie gdy on pracuje w pocie czoła, nikt nie prowadzi próżniaczego trybu życia.

Praca jest największym skarbem narodu, dlatego też stoi ona pod jego ochroną. Praca staje się tym samym jedynym tytułem prawnym do życia oraz do praw obywatelskich.

Syndykalizm przeto nie zwęża horyzontów życia współczesnego, gdy stoi na stanowisku, że tylko ten obywatel ma prawo do zabierania głosu w sprawach publicznych, który wnosi swój wkład pracy do gospodarki i kultury kraju.

Stąd wynika główna zasada syndykalistycznej formy tworzenia organizacji społecznej i politycznej, umożliwiająca każdemu człowiekowi pracy zajmowanie się bezpośrednio swemi sprawami i stanie na straży społecznych interesów.

Organizacją, łączącą pracujących i stwarzającą warunki, aby ich głos nie był głosem wołającego na puszczy, jest Związek Zawodowy.

Dlatego też pierwszym zadaniem syndykalizmu z chwilą wyzwolenia Warszawy będzie rozbudowanie ruchu zawodowego i stworzenie podstaw dla jego jednolitości. Stworzone na tych zasadach związki zawodowe zorganizują pracę, przejmą kierownictwo odbudowy kraju, zabezpieczając równocześnie prawa ludu pracy do wolnego życia i dobrobytu.

Na wschodzie i na zachodzie

Wczorajsze wieczorne wiadomości doniosły o rozpoczęciu się nowych ofensyw sowieckich w rejonie Narwy i Dorpatu. W ten sposób cały front bałtycki stanął w ogniu zwycięskich dla Armii Czerwonej walk, zmierzających do zlikwidowania odciętych na Łotwie i w Estonii dywizji niemieckich. W rejonie Warszawy zanotowano próby sowieckie sforsowania Wisły. Oddziały polskiej dywizji im. T. Kościuszki walczą już łącznie z armią powstańczą na jednym z odcinków warszawskich na lewym brzegu Wisły.

W Holandii należy — wedle zgodnego zdania korespondentów wojennych — oczekiwać sensacyj w ciągu najbliższych godzin. W każdym razie rozpoczęła się znowu wojna błyskawiczna, którą prowadzi głównie 2-ga armia angielska. Dotarła ona do Renu w pobliżu granicy niemiecko-holenderskiej i dąży do obejścia od płn. kończącej się tutaj linii Zygfryda.

Na innych odcinkach frontu zachodniego toczą się zacięte walki w rej. Akwizgranu i Nancy.

Z walk w Warszawie

W rej. Śródmieścia panował naogół spokój. Przy ul. 6. Sierpnia oddziały nasze przesunęły swe pozycje o dwa domy. Niemcy podpalili dom Nowogrodza 26, obsadzony przez własne oddziały. Na Czerniakowie sytuacja naszych oddziałów bardzo poważna. Niemcy wysadzili w powietrze stację oraz obiekty w porcie czerniakowskim. Na Żoliborzu sytuacja bez zmian. Lotnictwo sowieckie bombardowało szpital Łazarza, Sejm, BGK i Al. Szucha. Zaobserwowano duże pożary. Dwie bomby trafiły w Kasyno Oficerskie. Artyleria sowiecka ostrzeliwała MSWojsk., Al. Szucha, Powiśle BGK, Dworzec Główny, Al. Sikorskiego, Pl. Napoleona, Ogród Saski, ul. Chałubińskiego i Wolę. Od początku powstania oddziały nasze zniszczyły 272 czołgi, samochody pancerne i działa szturmowe, oraz zdobyły 4 czołgi zdatne do użytku, 150 km, 416 kb i 118 pm. Kierownictwo powstania potwierdza fakt nawiązania łączności z dowództwem armii Rokossowskiego.

W telegraficznym skrócie

— W Breście ustał wszelki zorganizowany opór Niemców.

V-ta armia amerykańska wdarła się na 10 km wgłąb linii Gotów na odcinku Falenzy.

— Wojska czerwone zdobyły Temeszwar.

— W Danii wybuchło ogólne powstanie przeciw Niemcom.

— W Lublinie zakończył się zjazd 1000 delegatów Str. Ludowego. W uchwalonej rezolucji zjazd poparł usiłowania PKWN w dziedzinie polityki zewnętrznej, gospodarczej i społecznej oraz wezwał do powrotu do kraju przebywających zagranicą członków Str. Ludowego z Mikołajczykiem na czele. Prezesem Zarządu Głównego Stronnictwa wybrano Kotka-Agroszewskiego.